

# GAZETA PABIANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

## Sekretariat Redakcji

Pabianice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty, Nekrologi i nadstanie po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł. Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni” (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. miasta Pabianic (dopisek: Gazeta Pabianicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu zł. 2.20. zagranicą zł. 3.50.

## NAKAZY JUTRA POLSKI.

Uchwały PSL Wyzwolenia, powzięte na zjeździe, odbytym niedawno w Warszawie, rzucają snop światła na stosunek mas ludowych do kapitalnych zagadnień dnia bieżącego i roli, jaką sobie te masy w tworzeniu rzeczywistości polskiej wyznaczają. Zasługuje to tym więcej na uwagę, że uchwały te wyszły ze skupienia politycznego, które zajmowało stanowisko wyraźnie opozycyjne przez szereg lat w stosunku do poczynań Rządu.

W czym szukać należy przyczyn tej zmiany stanowiska?

Pełną odpowiedź znajdujemy w rezolucjach wspomnianego zjazdu. Czytamy tam, że sytuacja światowa i położenie Polski jest tego rodzaju, iż wymaga skupienia całego Narodu, wszystkich żywotnych sił i zdolności pod sztandarem, podniesionym przez Naczelnego Wodza, gen. Smigłego-Rydzka: „Podciągnąć Polskę wyżej”.

Po przez wszystkie punkty uchwał zjazdowych przewija się, jak złota nić, to wielkie i wszystkich obowiązujące i wszystkim niewątpliwie odpowiadające wskazanie. Z tego wskazania wynika, że Polska nie może pozwolić sobie na walki wewnętrzne, na rozterki i waśnie.

Idea dyscypliny, nałożonej przez interes wielkości i przyszłości Polski — wywalcza sobie coraz szersze prawo obywatelstwa. Nie na fizycznym rozkazie, nie na przymusie oparta, lecz zrodzona ze zdrowego instynktu Narodu Polskiego stanowi ona niewątpliwą zdobycz państwowej myśli polskiej. Staje się ona nabytkiem pogłębiającej się kultury państwowej, tym droższym, że w tworzeniu tej kultury mamy stuletnią z górą przerwę, — tym trwalszą, że z przekonania szerokich mas, z odczucia nakazów rzeczywistości przez poszczególne obywatela się dobywa, i na tym przekonaniu się gruntuje.

Wykazanie przez szerokie sfery obywatelskie zrozumienia dla tej idei wskazuje jednocześnie, jak bardzo na czasie i z jak gruntownej znajomości potrzeb wewnętrznych wyłoniło się ujęcie i wysunięcie na czołowe miejsce tego zagadnienia przez Naczelnego Wodza.

Trzeba Polskę dźwignąć ku górze materialnie i duchowo — czytamy w uchwałach ludowych. Słusznie stąd wywodzi się postulat ulepszenia struktury społecznej. Jeśli wzmocniona ma być żywotność Narodu, jeśli myśl państwowa polska ma przeniknąć do samej głębi Narodu i objąć bez wyjątku wszystkich i tych u góry i tych, co w ciężkim trudzie każdego dnia o byt walczyć muszą, — co w tej walce spokoju zaznać nie mogą, jeśli mają się oni wszyscy poczuć jednością złączoną nakazami historii, — to przynajmniej po równi oczekiwać muszą, że te nakazy historii danym im będzie realizować nie z większym, niż innym wysiłkiem. Wymaga tego zresztą nie humanitarność, czy klasowe na świat patrzenie, ani zasada

dobrodrojeństwa, lecz interes Państwa, postulat wzmaganie sił żywotnych Narodu, wymaga tego konieczność narastania i gromadzenia energii twórczej.

Nie może też nikogo dziwić, że ugrupowanie polityczne, opozycyjne — z tego punktu widzenia ocenia wysiłki Rządu w kierunku realizowania idei współpracy z lu-

dem, podniesienia materialnego i kulturalnego wsi, zwalczania bezrobocia i nędzy, przebudowy ustroju rolnego i t.d. — że nie waha się wyrazić nawet uznania Rządowi za te realne i odczuwane przez masy ludowe prace.

Tak jest, masy ludowe odchodzą coraz dalej od demagogii, pieczętującej się znakiem zasadniczej opozycji i politycznych uprzedzeń. Głośno mówią, że nie chcą oglądać się za siebie, w przeszłości dla swego stanowiska szukać uzasadnienia, że nie chcą iść wstecz.

Pragną one mieć udział twórczy w budowaniu rzeczywistości Polski dzisiejszej i ważniejszej jeszcze — Polski jutra. Przeniknęła w mózgi i serca świadomość, że naczelnym nakazem wszystkich przedsięwzięć, tak politycznych, jak gospodarczych, społecznych i kulturalnych jest utrzymanie i wzmaganie sił Polski, wzmaganie zdolności rozwojowych, zapewnienie bez reszty obronności Polski. Materialnie i duchowo.

T.

## Posiedzenie Rady Miejskiej.

Sprawozdanie p. prez. B. Futymy. Obóz Narodowy opuszcza salę obrad. Przyjęcie do wiadomości zmian uchwalonego budżetu.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej m. Pabianic odbyło się dn. 6 bm. w sali Ochotniczej Straży Pożarnej przy udziale 32 radnych i 6 członków Zarządu Miejskiego.

Porządek dzienny obrad, zaproponowany przez prez. B. Futymę, przyjęty został z uzupełnieniem tylko punktu w sprawie kupna placu przy szkole powszechnej im. Marszałka J. Piłsudskiego i skreśleniem uchwalenia miejscowych przepisów budowlanych. Następnie zostały odczytane i przyjęte bez zmian protokoły Rady Miejskiej z VII posiedzenia z dn. 30 czerwca i VIII posiedzenia z dn. 2 lipca r.b.

Po przyjęciu protokołów p. Futyma odczytał komunikaty i złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego za okres od 2 lipca r. b. do chwili obecnej. Poinformował radnych o poczynaniach Zarządu Miejskiego, z których wynika, że całokształt prac gospodarczych przedstawia się poważnie.

Przed wszystkim zwrócił uwagę na stan robót publicznych, na których jest zatrudnionych 1142 robotników, w tym 377 kobiet. 240 osób pracuje 6 dni, 45—5 dni i pozostali —4 dni. Zarząd Miasta czynił usilne starania u władz państwowych, aby robotnicy, pracujący 4 dni, zatrudnieni byli 6 ewent. 5 dni. Niestety, z powodu niemożności otrzymania dodatkowych kredytów na ten cel, nie udało się przedłużyć dni pracy na robotach publicznych. Wszyscy robotnicy z powyższych robót zostali zgłoszeni do ubezpieczenia w Funduszu Pracy i potrącanie są im odpowiednie składki. Udało się także Zarządowi podnieść stawki plac robotnikom sezonowym w betoniarni, pomocnikom murarskim, brukarskim i w szabrowni oraz podniesiono stawki robotnikom na plantacjach od 1 lipca r. b. przy czym kobietom 50 gr. i mężczyznom 40 gr.

Roboty sezonowe są prowadzone według ustalonego z góry planu i przy uwzględnieniu takich robót, które wymagają najwięcej rąk do pracy, a najmniej nakładu pieniężnego na materiał. Wybrukowano 9 ulic, przebrukowano 5 ulic, naprawiono do-

datkowo 8789 m kw., na ul. Zamkowej uporządkowano chodniki. Po porozumieniu z właścicielami domów płyty były zakupione przez obywateli, a robocizną dawała Gmina miejska. Obecnie układa się chodniki na ul. Kilińskiego i Moniuszki, reguluje się chodniki na placu Dąbrowskiego. Regulowana jest również Dobrzyńska na przestrzeni 2600 m bieżących.

Ogródki działkowe, cieszące się dużą popularnością wśród robotników, zostały uroczystie otwarte i liczba ich z 52 początkowo powiększyła się obecnie do 69.

Na koloniach letnich w Nieborowie było 100 dzieci, zaś na półkoloniach w parku Wolności w pierwszym turfusie 300 dzieci, a w drugim —340. W szkołach powszechnych odbyły się po raz pierwszy szczepienia przeciwblonicze, z których korzystało 3092 dzieci.

Powołana została także do życia Komisja Sanitarno-Obyczajowa, której celem jest walka z nierządem, jak również zorganizowano przychodnię przeciwweneryczną. Zawarto umowę z Ubezpieczalnią Społeczną w sprawie zęboleczenia dzieci szkół powszechnych. Wspólnie z Towarzystwem Przeciwwgruzliczym i Ubezpieczalnią Społeczną Zarząd Miejski tworzy Poradnię Przeciwwgruzliczą, przeznaczając na leczenie zł 5.000.—. Dzięki wspólnemu porozumieniu się będzie można niejednego chorego i niezamożnego wysłać na leczenie klimatyczne.

Obecnie Zarząd Miejski przystępuje do zakładania głowic na słupach elektrycznych na ul. Zamkowej, gdzie będzie oświetlenie automatyczne seryjne. Również i oświetlenie w parku Słowackiego będzie seryjne. Założone tam będą specjalne słupy o wyglądzie estetycznym w ilości 19 sztuk. Od ul. Gdańskiej do Łaskiej na ul. Zamkowej zostanie zniesiony las słupów drewnianych, tak szpecących wygląd zewnętrzny miasta, a na ich miejsce postawione będą słupy żelazne wspólne dla oświetlenia i przewodów linii tramwajowej. Zostaną zbudowane 3 podstacje transformatorowe i opracowywany jest plan oświetlenia peryferii. Rzeźnia Miejska jest tynkowana, a szkoła Nr 12 wykańcza

się, przez co miasto zyskuje gmach szkolny nowoczesny, o charakterze niemal reprezentacyjnym z pięknymi, różnego rodzaju salami rekreacyjnymi, na pracownię i t. d.

Po sprawozdaniu prez. B. Futymy zabrał głos radny Szymanowicz, czyniąc zarzut Zarządowi Miasta, iż ten bagatelizuje zgłoszone wnioski Obozu Narodowego, i podkreślając, że dotychczas nie został załatwiony wniosek zmiany nazwy ul. Warszawskiej na ul. ks. P. Skargi. Na znak protestu radni Obozu Narodowego opuszczają salę posiedzeń. Z wyjaśnieniem p. prezydenta i wiceprez. A. Szczerkowskiego wynika, że zarzuty ławnika Szymanowicza są bezpodstawne, bowiem Zarząd Miasta traktuje wszystkie wnioski jednakowo i ustosunkowuje się do nich obiektywnie. Wniosek Obozu Narodowego nie mógł być wprowadzony w życie przez Zarząd Miejski, gdyż Rada Miejska tego wniosku jeszcze nie rozważyła i żadnej uchwały obowiązującej Zarząd nie podjęła. Wiceprez. A. Szczerkowski, odpowiadając na zarzut rad. Szymanowicza, słusznie zaznaczył, że Stronnictwo Narodowe można czynić odpowiedzialnym za to, iż dotąd żadna z ulic nie została nazwana im. ks. Skargi, gdyż w poprzednich Radach Miejskich stronnictwo wspomniane miało większość i postulat swój mogło już dawno zrealizować.

Opuszczenie sali przez Obóz Narodowy zostało niefortunnie uмотywowane i jednocześnie niepoważnie. Wydaje nam się, że tylko względy polityczne i taktyczne spowodowały manifestacyjne wyjście z sali obrad. Obóz Narodowy, widząc wydajne rezultaty pracy i nie mając podstaw do krytyki, wołał wyjść z sali, aby nie akceptować sprawozdania, złożonego przez prezydenta, które zostało przyjęte z zadowoleniem przez pozostałych radnych i uzupełnione odpowiedziami na zapytania niektórych radnych.

Sprawę zmian budżetu na rok 1936-7 referuje radny Cieślak. Z referatu tego wynika, że budżet zasadniczo nie został zmieniony i tylko drobne poprawki zostały wprowadzone.

(Dokończenie na str. 3)





